

Sygn. akt II AKa 141/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: SSA Dorota Wróblewska (spr.)

Sędziowie: SSA Krzysztof Ciemnoczołowski

SSA Grażyna Świdorska - Wandor

Protokolant: stażysta Monika Kolos

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku Andrzeja Błażejaka

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 r.

sprawy

**E. C.**

oskarżonej z art. 199 § 1 i § 2 k.k.; art. 280 § 1 k.k.

**P. P.**

oskarżonego z art. 199 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

**D. J.**

oskarżonego z art. 199 § 1 i § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 21 października 2013 r., sygn. akt **XIV K 214/11**

I. uchyla zaskarżony wyrok, przy czym w odniesieniu do E. C. na podstawie art. 435 k.p.k.:

1. w części dotyczącej rozstrzygnięć zawartych w pkt I i II (odnoszących się do czynu zarzuconego oskarżonym w pkt I aktu oskarżenia) oraz rozstrzygnięć z nim związanych (w pkt V i IX) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku,

2. w pkt IV;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. D. z Kancelarii Adwokackiej w G., adw. A. Z. z Kancelarii Adwokackiej w G. i adw. K. A. z Kancelarii Adwokackiej w R. po 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych brutto za obronę oskarżonych E. C., P. P. i D. J. z urzędu przed Sądem II instancji;

IV. zwalnia oskarżoną E. C. od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami z nim związanymi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

E. C., P. P., D. J. zostali oskarżeni o to, że:

I. w dniu 03 października 2009 roku w G., działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma nieustalonymi mężczyznami, grożąc użyciem przemocy polegającym na okazaniu K. C. niebezpiecznego przedmiotu w postaci kastetu oraz groźby bezprawnej uszkodzenia ciała wymienionego zmusili pokrzywdzonego do zwrotu wierzytelności w kwocie 550 złotych, przy czym P. P. dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 19 maja 2007 roku do 17 grudnia 2008 roku części kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej na mocy wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 24 stycznia 2006 roku w sprawie o sygn. akt II K 730/05 obejmującego wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 20 września 2005 roku w sprawie o sygn. akt II K 1057/02 za przestępstwo podobne z art. 13§1 kk w zw. z art. 279§1 kk w zw. z art. 283 kk na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności

- tj. o czyn z art. 199 § 1 i § 2 k.k., natomiast wobec P. P. o czyn z art. 199 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

nadto E. C. o to, że:

II. w dniu 03 października 2009 roku w G., używając groźby natychmiastowego użycia przemocy wobec małoletniej I. S. dokonała kradzieży należącego do wymienionej telefonu komórkowego marki N. (...) o numerze (...) o wartości 400 złotych, działając na szkodę I. S.,

- tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 21 października 2013r. sygn. akt XIV K 214/11:

I. oskarżonego D. J. uznano za winnego popełnienia tego, że w dniu 3 października 2009r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z P. P., E. C. i dwoma nieustalonymi mężczyznami, grożąc użyciem przemocy poprzez okazanie przez P. P. nieustalonego metalowego przedmiotu oraz użycie przez P. P. groźby bezprawnej uszkodzenia ciała wymienionego, zmusił K. C. do zwrotu wierzytelności w kwocie 250 złotych, czyn ten zakwalifikowano z art. 191 § 2 k.k. i za to na mocy art. 191 § 2 k.k. skazano go i wymierzono mu karę roku i 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. oskarżonych E. C. i P. P., w granicach zarzutu I aktu oskarżenia, uznano za winnych popełnienia tego, że w dniu 3 października 2009r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz D. J. i dwoma nieustalonymi mężczyznami, grożąc użyciem przemocy poprzez okazanie przez P. P. nieustalonego metalowego przedmiotu oraz użycie przez P. P. groźby bezprawnej uszkodzenia ciała wymienionego, zmusili K. C. do zwrotu D. J. wierzytelności w kwocie 250 złotych, a nadto w tym samym miejscu i czasie, działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą oraz dwoma nieustalonymi mężczyznami, grożąc K. C. użyciem przemocy i używając groźby bezprawnej w ten sam sposób, dokonali nadto zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 300 zł na szkodę K. C., przy czym P. P. dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 19 maja 2007r. do 17 grudnia 2008r. części kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej na mocy wyroku łącznego Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 24 stycznia 2006r. w sprawie o sygn. akt II K 730/05 obejmującego wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 20 września 2005r. w sprawie o sygn. akt II K 1057/02 za przestępstwo podobne z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 283 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, czyn ten zakwalifikowano wobec oskarżonej E. C. z art. 191 § 2 k.k. w zb. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., zaś wobec oskarżonego P. P. z art. 191 § 2 k.k. w zb. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie tych przepisów skazano ich, zaś przy zastosowaniu art. 11 § 3 k.k. na mocy art. 280 § 1 k.k. wymierzono im kary: oskarżonej E. C. 2 (dwóch) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, zaś oskarżonemu P. P. 2 (dwóch) lat i 11 (jedenastu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. oskarżoną E. C. uznano za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w pkt II aktu oskarżenia i za to na mocy art. 280 § 1 k.k. skazano ją na karę 2 (dwóch) lat i 2 (miesiące) pozbawienia wolności;

IV. na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączono orzeczone wobec oskarżonej E. C. jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzono jej karę łączną 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

V. na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego D. J. kary pozbawienia wolności warunkowo oskarżonemu zawieszono na okres 5 (pięciu) lat tytułem próby;

VI. na mocy art. 415 § 1 k.p.k. w zw. z art. 415 k.c. uwzględniono powództwo cywilne i zasądzono od oskarżonej E. C. na rzecz I. S. kwotę 400 zł (czteryście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2009r. do dnia zapłaty;

VII. na mocy art. 29 ustawy z dnia 26.05.1982r. Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2002r., Nr 123, poz. 1058 ze zm.) oraz § 14 ust. 2 pkt 5 i § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 z 2002 r., ze zm.) zasądzono od Skarbu Państwa wynagrodzenie na rzecz: adw. B. D. w kwocie 3690 zł brutto tytułem nieuiszczonych kosztów obrony z urzędu oskarżonej E. C., adw. A. Z. w kwocie 3690 zł brutto tytułem nieuiszczonych kosztów obrony z urzędu oskarżonego P. P. oraz adw. K. A. w kwocie 2.952 zł brutto tytułem nieuiszczonych kosztów obrony z urzędu oskarżonego D. J.;

VIII. na mocy art. 624 § 1 k.p.k., art. 642 k.p.k. i art. 643 k.p.k. zwolniono oskarżoną E. C. od uiszczenia kosztów wniesienia powództwa cywilnego;

IX. na mocy art. 626 § 1 k.p.k., art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 1, 17 ust. 1 i 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. 49 z 1983 r. poz. 223 z późn. zm.) zwolniono oskarżonych od kosztów procesu, obciążając nimi Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego P. P. na podstawie art. 444 k.p.k. w zw. z art. 425 § 1 i § 2 k.p.k. zaskarżyła wyrok w całości i na mocy art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia tj.:

a) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegającą na uznaniu:

- za wiarygodne zeznań K. C. w zakresie niekorzystnym dla oskarżonego, pomimo iż są one sprzeczne z wyjaśnieniami pozostałych oskarżonych,

b) art. 4 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na rozstrzygnięciu nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, oraz naruszeniu zasady, iż organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na treść tego orzeczenia polegający na ustaleniu, że:

- oskarżony groził użyciem przemocy wobec pokrzywdzonego poprzez okazanie nieustalonego metalowego przedmiotu;

- oskarżony użył groźby bezprawnego uszkodzenia ciała K. C.;

- oskarżony wraz z E. C. dokonali zaboru 300zł, pomimo że sam pokrzywdzony stwierdził, że nie wie ile pieniędzy było w kopercie.

Nadto na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi rażącą niewspółmierność oraz surowość wymierzonej kary w wysokości 2 lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności, jako nieadekwatną do celów kary i zasad określonych w art. 53 k.k.,

W związku z tak przedstawionymi zarzutami, na podstawie art. 437 § 1 i § 2 k.p.k. oraz art. 427 § 1 k.p.k. wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów, a ewentualnie o:
2. wymierzenie kary w łagodniejszym wymiarze, a ewentualnie o:
3. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego D. J. na podstawie art. 444 k.p.k. w zw. z art. 425 § 1 i § 2 k.p.k. i art. 427 § 1 k.p.k. zaskarżył wskazany wyżej wyrok w całości, zarzucając na podstawie art. 427 § 2 k.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k.: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, co miało wpływ na jego treść, a polegało na ustaleniu, że oskarżony D. J. działając wspólnie i w porozumieniu z oskarżoną E. C., P. P. i innymi nieustalonymi osobami zmusił pokrzywdzonego K. C. do zwrotu wierzytelności, kiedy z zebranego w sprawie materiału w postaci wyjaśnień oskarżonego J., współoskarżonych jak i z zeznań pokrzywdzonego K. C., w zakresie w jakim dał sąd wiarę wynika, iż oskarżony J. nie prosił o pomoc współoskarżonych w odzyskaniu długu poprzez stosowanie gróźb bezprawnych, nie ustalał wspólnie ze współoskarżonymi planu działania, nie stosował gróźb wobec pokrzywdzonego C. i nie akceptował zachowań współoskarżonych, nie miał wiedzy odnośnie udziału innych, nieustalonych osób w zdarzeniu, a spotkanie oskarżonego J. z pokrzywdzonym celem odzyskania długu było uprzednio umówione.

Wskazując na powyższy zarzut, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 438 k.p.k. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego D. J. od zarzucanego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej E. C. na mocy art. 444 k.p.k. i art. 425 § 1 k.p.k. zaskarżyła powyższy wyrok w części orzeczenia o karze i zarzuciła, na mocy art. 438 pkt 4 k.p.k. rażącą surowość orzeczonej wobec E. C. kary pozbawienia wolności.

W związku z tym wniosła o zmianę wyroku przez znaczne złagodzenia kary pozbawienia wolności i orzeczenie jej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacje obrońców oskarżonych D. J. i P. P. okazały się o tyle skuteczne, że doprowadziły do uchylenia zaskarżonego wyroku, również w odniesieniu do oskarżonej E. C. – na podstawie art. 435 k.p.k., w części dotyczącej czynów przypisanych im w pkt I i II, a zarzuconych w pkt I oskarżenia, a także rozstrzygnięć z nimi związanych. Na uwzględnienie nie zasługiwała natomiast apelacja obrońcy E. C., w części odnoszącej się do kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonej w pkt III zaskarżonego wyroku.

Nie budzi wątpliwości, że dla prawidłowości orzeczenia ustalenia faktyczne dokonywane przez Sąd nie mogą wykraczać poza granice swobodnej oceny dowodów, muszą być poczynione na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej i logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, co znajduje odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia.

W przedmiotowej sprawie nie można było uznać, by przeprowadzona ocena zebranych dowodów, a dotycząca przestępstw przypisanych oskarżonym w pkt I i II zaskarżonego wyroku, miała charakter wszechstronny. Błędy w ustaleniach faktycznych dotyczące dopuszczenia się przez oskarżonych tych czynów były wynikiem naruszenia przepisów postępowania, głównie art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Sąd Okręgowy nie wyjaśnił istotnych okoliczności sprawy i sprzeczności między dowodami, nie zajmując wobec nich rzeczowego stanowiska. Tym samym oceny zawarte

w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a dotyczące powyższych czynów, jawią się jako dowolne na obecnym etapie postępowania. Uwagę też zwraca to, że są one częściowo sprzeczne z opisem przypisanych oskarżonym czynów.

Rację należało przyznać w szczególności obrońcy P. P., która obraży wskazanych artykułów dopatrzyła się w przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, a w tym zeznań K. C.. Chociaż trzeba też podkreślić, że w dalszej części apelacji, obrońca P. P. nie odnosi się do faktycznie zaistniałych w postępowaniu błędów. Słusznie też obrońca D. J. przedstawił zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, choć nie dostrzegł na czym ten błąd w istocie polegał.

W pierwszej kolejności uwagę zwracało, że dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne pozostawały częściowo w sprzeczności z opisem czynów przypisanych oskarżonym w pkt I i II, co w przypadku II czynu odnosiło się do pierwszej fazy zdarzenia, w której brał udział D. J.. Z opisu czynów wynikało, że działanie oskarżonych miało polegać na groźeniu użyciem przemocy „poprzez okazanie przez P. P. nieustalonego metalowego przedmiotu oraz użycie przez P. P. groźby bezprawnej uszkodzenia ciała” wobec K. C.. Natomiast w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd meriti przyjął: „Gdy K. C. wyszedł z terenu Stoczni, D. J. zażądał od niego zwrotu długu. K. C. posiadał przy sobie, w kopercie, pieniądze w kwocie 550 zł. Z tego przekazał D. J. 150 zł. W zaparkowanym nieopodal samochodu m-ki O. widocznych było dwóch mężczyzn, wezwanych wcześniej telefonicznie przez E. C.. Następnie E. C. zażądała jeszcze 100 zł, w tym grożąc z P. P. pokrzywdzonemu pobiciem, jeżeli nie odda tej kwoty. P. P. okazywał przy tym owinięty na palcach dłoni nieustalony metalowy przedmiot. Na skutek powyższego, w obawie zrealizowania groźby pobicia go, K. C. przekazał D. J. nadto 100 zł, a ten ostatni i tę kwotę przyjął.”

Powyższe zestawienie pozwala na stwierdzenie, że groźba użycia przemocy według opisu czynu miała być wyrażana wyłącznie przez P. P., natomiast według faktów przedstawionych w uzasadnieniu miała to czynić również E. C.. Na marginesie dostrzec też trzeba, że w sposób wyraźny groźby te miały być zostać wyartykułowane w odniesieniu do żądania wydania 100 zł, a nie 150 zł.

Przede wszystkim jednak dostrzec trzeba, że Sąd I instancji dokonując tych ustaleń uznał, iż podstawę do ich dokonania stanowią głównie zeznania pokrzywdzonego K. C.. Nie zauważył jednak, że zeznania tego świadka pozostawały częściowo z nimi w sprzeczności. W odniesieniu do relacji K. C., Sąd orzekający podkreślał, że w pełni zasługują one na wiarę (k. 10 uzasadnienia), a w innym miejscu, iż w przeważającej części zasługują na wiarę, z jednym wyjątkiem, dotyczącym rodzaju metalowego przedmiotu, który trzymał w ręku P. P. (k. 13 uzasadnienia). Według oceny Sądu, pozostałe elementy relacji pokrzywdzonego, co do przebiegu zdarzenia przed Stoczną w G., są w pełni wiarygodne, logiczne, wewnętrznie spójne, konsekwentne, a nadto znajdują potwierdzenie i uzupełnienie m.in. w wyjaśnieniach oskarżonego D. J. (w ich znacznej części).

Skoro w taki sposób, Sąd Okręgowy ocenił zeznania pokrzywdzonego, to przypomnieć trzeba treść pierwszych z nich, które zostały złożone w dacie zdarzenia, a więc 3 października 2009 r., wieczorem. Według nich, gdy pokrzywdzony wychodził z pracy „przed bramą stoczni stał D. J. wraz z dziewczyną, która ma na imię E.. Był tam jeszcze chłopak E. (...) D., E. i ten trzeci mężczyzna podeszli do mnie. D. zażądał spłaty długu tzn. miałem mu zapłacić za remont 150 zł. Sto pięćdziesiąt dlatego, że wcześniej uregulowaliśmy ze sobą 50 zł. Ja dałem D. 150 zł, to E. powiedziała, że chcą tzw. „procent” i zażądała jeszcze 100 zł. Ja te sto złotych dałem D. i myślałem, że jest wszystko w porządku. Wtedy ten trzeci mężczyzna, którego nie znam powiedział, że mam oddać całą resztę swoich pieniędzy, gdyż należy się tzw. „Profit”. Ja zapytałem go co to jest „Profit”, wtedy zauważyłem jak z zaparkowanego nieopodal pojazdu O. (...) (...) wyszło dwóch mężczyzn. (...) Wtedy mężczyzna, z którym rozmawiałem powiedział, że „Profit to są oni” (...) D. podczas tej rozmowy odszedł ma kilka metrów, gdyż jak powiedział nie chce się w to mieszać (...). Jak wyjaśnili mi co to jest „Profit” to mężczyzna ten, z którym cały czas rozmawiałem wyjął rękę z kieszeni, a na palcach zauważyłem kastet. Przestraszyłem się i oddałem mu wszystkie pieniądze, które miałem przy sobie tzn. 300 zł.” (k. 23-25v).

Powyższe zeznania z pewnością nie mogły stanowić podstawy do ustalenia, że w pierwszej części zdarzenia, w której uczestniczył jeszcze D. J., zostały wypowiedziane przez P. P. czy E. C. do pokrzywdzonego groźby użycia przemocy, ani by już wówczas P. P. okazał mu przedmiot, który nazwał kastetem. Warto też zauważyć, że te zeznania zostały

podtrzymane przez pokrzywdzonego w toku postępowania przed Sądem Rejonowym w Gdyni i Sądem Okręgowym w Gdańsku (k. 232, 393-394).

W czasie okazań wizerunków, przeprowadzonych z udziałem pokrzywdzonego w dniu 3 i 4 listopada 2009 r., K. C. rozpoznając E. C. wskazywał, że jest to kobieta, która groziła mu „pozbawieniem życia i zdrowia” jeżeli nie odda jej pieniędzy, wynajęła dwóch mężczyzn, którzy wówczas straszili go, że jeżeli nie odda wszystkich pieniędzy to go wywozą (k. 10-11), a rozpoznając P. P. twierdził, że jest to mężczyzna, który był w obecności kobiety, która mu groziła, mężczyzna ten kazał mu oddać wszystkie pieniądze, kiedy to mówił pokazał mu rękę, na której miał założony „kastet” (k. 12-13).

Już powyższe relacje, po ich ujawnieniu, powinny były skłonić Sąd do wyjaśnienia w trakcie przesłuchania pokrzywdzonego, czy E. C. groziła mu, jeśli tak, to w którym momencie, czy i kiedy groźby wypowiadał P. P.. Konieczne było wyjaśnienie, czy przedmiot określany początkowo przez pokrzywdzonego jako „kastet” został mu okazany jeszcze w czasie, gdy w zdarzeniu bezpośrednio brał udział D. J.. Niezbędne było też dokonanie analizy powyższych relacji i w oparciu o nie, a także przy uwzględnieniu kolejnych zeznań pokrzywdzonego, poczynienie ustaleń dotyczących zachowań oskarżonych w czasie, gdy pokrzywdzony wydał 150 zł, 100 zł, a następnie pozostałą kwotę 300 zł. Dopiero wówczas możliwe było stwierdzenie, czy, w jaki sposób i w jakim celu oskarżeni stosowali groźbę bezprawną wobec pokrzywdzonego. Gdyby Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że w pierwszym etapie zajścia, nie doszło do wyraźnego wyartykułowania groźby wobec pokrzywdzonego, za pomocą słów, to konieczne byłoby rozważenie czy można było i na podstawie jakich okoliczności wnioskować o wyrażeniu groźby dorozumianej i czy okoliczności te były wystarczające do przyjęcia wyrażenia dorozumianej groźby popełnienia przestępstwa. Z tych obowiązków Sąd I instancji się nie wywiązał.

Konieczne było przy tym dostrzeżenie, że kolejne zeznania pokrzywdzony złożył dopiero w dniu 22 marca 2011 r., a następne w późniejszym czasie. Był to niewątpliwie istotny element, który należało uwzględnić dokonując ich oceny. K. C. w tych zeznaniach wskazywał, że nie pamięta pewnych elementów zdarzenia. Niezbędne było też rozważenie, czy te relacje są spójne z wcześniejszymi, a jeśli nie to, dokonanie oceny rozbieżności. Zbędne na tym etapie jest przytaczanie treści kolejnych zeznań. Wystarczające jest, w przekonaniu Sądu odwoławczego, zwrócenie uwagi Sądu I instancji na konieczność ich wnikliwego przeanalizowania (k. 74-75, 231-232, 390-392), w zestawieniu z poprzednimi, a także wyjaśnieniami oskarżonych i jednoznaczne ustalenie czy i w jakiej części zasługują na wiarę.

Uwagę zwracało również, że D. J., którego wyjaśnienia częściowo zostały uznane za wiarygodne, pierwsze z nich złożył 16 marca 2011 r., a zatem Sąd Okręgowy dokonując ich analizy winien był rozważyć jakie znaczenie miał fakt pierwszego przesłuchania oskarżonego blisko półtora roku po zdarzeniu. Zwłaszcza, gdy analizując treść zaskarżonego wyroku można było odnieść wrażenie, że Sąd I instancji wyjaśnieniom tym przypisał istotne znaczenie, skoro to właśnie ten oskarżony jako jedyny twierdził, że E. C. groziła słowami, których nie pamiętał, pokrzywdzonemu, już wtedy gdy włączyła się do rozmowy, po wydaniu przez K. C. pierwszej kwoty (k. 70-72). Jednocześnie dostrzec należało, że oskarżony ten, w sposób częściowo odbiegający od zeznań pokrzywdzonego, przedstawiał przebieg zajścia, w szczególności nie dzielił go na tak wyraźne etapy.

Brak wnikliwej oceny zeznań pokrzywdzonego, a w dalszej kolejności D. J., uniemożliwił jednoznaczną ocenę wyjaśnień E. C. i P. P., a tym samym dokonane na obecnym etapie postępowania ustalenia faktyczne dotyczące czynów przypisanych oskarżonym w pkt I i II wyroku, jawiły się jako dowolne, co w przypadku II czynu odnosiło się przede wszystkim do pierwszego etapu zdarzenia.

W tych warunkach, dostrzegając duży nakład pracy Sądu I instancji, staranność dotyczącą oceny części dowodów, zwłaszcza związanych z przedstawianym przez P. P. alibi, ale jednak mając na względzie wskazane wyżej uchybienia, a także biorąc pod uwagę to, że kontrola organu odwoławczego sprowadzać się powinna przede wszystkim do kontrolowania słuszności rozumowania organu orzekającego merytorycznie i jego zgodności z dowodami – Sąd Apelacyjny na podstawie art. 437§2 k.p.k. orzekł o uchyleniu wyroku, przy czym w odniesieniu do E. C. na podstawie art. 435 k.p.k., w części dotyczącej rozstrzygnięć zawartych w pkt I, II (odnoszących się do czynu zarzucanego

oskarżonym w pkt I aktu oskarżenia) oraz rozstrzygnąć z nimi związanych (z pkt V i IX) i sprawę w tym zakresie przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku. W konsekwencji niezbędne stało się uchylenie pkt IV zaskarżonego wyroku, a więc dotyczącego orzeczonej wobec E. C. kary łącznej pozbawienia wolności. Na podkreślenie zasługuje, że ustalenie, na czym polegało jej i współoskarżonych zachowanie, zwłaszcza w pierwszej fazie zdarzenia ma istotne znaczenie dla subsumpcji prawnej ich zachowania, a następnie wymiaru kary. Regulacja zawarta w art. 435 k.p.k. ma zastosowanie również wobec oskarżonej, której obrońca zaskarżyła wyrok wyłącznie w części dotyczącej kary, a więc powód dający podstawę do uchylenia wyroku na jej korzyść, nie mógłby zostać uwzględniony bez apelacji obrońców pozostałych oskarżonych.

Zadaniem Sadu Okręgowego ponownie rozpoznającego sprawę będzie zatem zastosowanie się do wyżej poczynionych uwag, wskazań i przeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie niezbędnym do ustalenia winy oskarżonych w zakresie I zarzuczonego im czynu, a więc konieczne będzie ponowne odebranie wyjaśnień od oskarżonych, jak też przesłuchanie pokrzywdzonego K. C., a także świadka I. S.. Co do tej ostatniej – wyłącznie w części dotyczącej zachowań oskarżonych poprzedzających ich udanie się w pobliże miejsca pracy pokrzywdzonego, co może okazać się pomocne dla ustalenia ich zamiaru.

Dopiero po odebraniu wyjaśnień i zeznań od wskazanych osób, podczas którego Sąd postara się wyjaśnić występujące w ich relacjach rozbieżności, możliwe będzie dokonanie oceny zebranych dowodów według obowiązujących reguł, co pozwoli Sądowi na dokonanie rzetelnych ustaleń faktycznych, właściwą prawnokarną ocenę zachowań oskarżonych, prawidłowe rozstrzygnięcie odnośnie winy i kary.

W zakresie pozostałych dowodów, Sąd orzekający postąpi zgodnie z treścią art. 442 § 2 k.p.k.

Ważne przy tym jest, by Sąd Okręgowy miał na względzie treść art. 443 k.p.k.

Apelacja obrońcy E. C., w części w jakiej odnosiła się do kary wymierzonej oskarżonej za czyn przypisany jej w pkt III, nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności, odnosząc się do tego czynu, należało stwierdzić, że Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził przewód sądowy gromadząc materiał dowodowy pozwalający na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd nie wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów, poczynione zostały na podstawie prawidłowej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej i logicznej, zgodna była ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, znajdując odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia. W uzasadnieniu Sąd wskazał jakie fakty uznał za ustalone, na czym oparł poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie wyprowadził z dokonanych ustaleń prawidłowe wnioski w zakresie sprawstwa oskarżonej, w tym oceny prawnej czynu przypisanego jej w pkt III wyroku, jak też wymierzonej kary pozbawienia wolności.

Zważywszy na treść apelacji obrońcy, która kwestionowała wyrok Sądu Okręgowego wyłącznie w odniesieniu do kary, na podkreślenie zasługiwało, że w ocenie Sądu Apelacyjnego wymierzona E. C. kara 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności nie nosiła cech niewspółmiernej surowości. Sąd I instancji trafnie dostrzegł występujące w sprawie zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące. Argumentację przedstawioną w tym zakresie podzielił Sąd Apelacyjny, bez konieczności jej ponownego przytaczania zwłaszcza, gdy apelująca nie wskazała na okoliczności, które mogłyby wpłynąć na obniżenie kary pozbawienia wolności i jej warunkowe zawieszenie. Przede wszystkim, nie może stanowić argumentu przemawiającego za złagodzeniem orzeczonej kary to, że oskarżona przyznała się do tego czynu i złożyła wyjaśnienia, które „ułatwiły Sądowi rozeznanie co do stanu faktycznego”. Oskarżona bowiem nie przyznała się do popełnienia czynu zarzuczonego jej pkt II oskarżenia, a w wyjaśnieniach zaprzeczała temu, by groziła I. S. i dokonała kradzieży na jej szkodę telefonu. Bez znaczenia dla wymiaru kary pozostaje to, że w przekonaniu obrońcy cele kary orzeczonej w innej sprawie karnej zostały osiągnięte, a w szczególności to, iż pokrzywdzona swoim właściwym zachowaniem zasłużyła sobie na warunkowe przedterminowe zwolnienie. Chociaż podjęcie takiej decyzji przez Sąd Penitencjarny przemawiało za pozytywną oceną zachowania E. C. w warunkach izolacji i przeświadczeniu, że będzie przestrzegała porządku prawnego, to jednak nie ma to decydującego znaczenia dla wymiaru kary w niniejszej sprawie

zwłaszcza, jeśli uwzględnić okoliczności przemawiające na jej niekorzyść. Warto przy tym zauważyć, że Sądowi Okręgowemu nie umknęło, iż oskarżona przebywając w Areszcie Śledczym w G. posiadała opinię pozytywną (k. 5 uzasadnienia). Podobnie, mając na uwadze obciążające okoliczności, istotnego wpływu na wymiar kary nie może mieć to, że E. C. chciałaby odzyskać dzieci przebywające w rodzinach zastępczych. Przede wszystkim, uznaniu orzeczonej kary za rażąco surową sprzeciwiała się uprzednia, pięciokrotna karalność oskarżonej, świadcząca bez wątplenia o jej demoralizacji i lekceważącym stosunku do obowiązujących norm prawnych.

Należało zważyć, że rażąca niewspółmierność kary zachodzić może tylko wtedy, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą jaką należało wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary, a karą wymierzoną przez Sąd I instancji. Należy przy tym podkreślić, że nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, że karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby również w potocznym znaczeniu tego słowa rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować.

W ocenie Sądu odwoławczego wymierzona E. C. kara pozbawienia wolności – z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu Sądu Okręgowego – nie razi surowością, zwłaszcza gdy zbliżona jest do minimalnej granicy jej wymiaru. Uwzględnia należyte wysoki stopień społecznej szkodliwości przypisanego jej przestępstwa oraz realizuje w wystarczającej mierze cele kary w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych jakie ma wobec niej osiągnąć. Dolegliwość represji karnej skierowanej przeciwko oskarżonej, adekwatna jest również do stopnia jej winy w przypisanym mu czynie. Kara ta jawi się jako wyważona i sprawiedliwa.

Z tych też względów Sąd Apelacyjny, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy E. C. w zakresie kary wymierzonej oskarżonej za czyn przypisany w pkt III zaskarżonego wyroku, jak też innych podstaw do zmiany bądź uchylenia wyroku w tej części, utrzymał go w mocy.

Na podstawie art.29 ust.1 ustawy z dnia 26.05.1982 r. „prawo o adwokaturze” (Dz.U. Nr 146 poz. 1188 z 2009 r.) i §2 ust.3, §14 ust.2 pkt.5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. „ w sprawie opłat za czynności adwokackie..” (Dz. U. Nr 163 poz.1348), Sąd Apelacyjny rozstrzygnął o kosztach za obronę z urzędu oskarżonych w postępowaniu odwoławczym

Mając na uwadze trudną sytuację materialną E. C., Sąd na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. oraz art.17 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49 z 1983 r. poz. 223 z późn. zm.). zwolnił ją od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami z nim związanymi Skarb Państwa.